



Sygn. akt IV CSK 503/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSA Janusz Kaspryszyn

Protokolant Hanna Kamińska

w sprawie z powództwa Ł. B.
przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Apelacyjnemu
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 14 kwietnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 28 stycznia 2015 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania kasacyjnego należnymi stronie pozwanej.**

UZASADNIENIE

Powód W. B., w miejsce którego do postępowania wstąpił syn Ł. B., wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwoty 71.080,43 zł z odsetkami ustawowymi od 2 lutego 2013 r.

Powód wywiódł roszczenie z art. 417¹ § 2 k.c. w zw. z art. 424¹ i n. k.p.c., a czynu niedozwolonego pozwanego upatrywał w naruszeniu przez Sąd Apelacyjny w postępowaniu klauzulowym art. 22 § 2 i art. 31 § 1 k.s.h. oraz art. 778 i art. 786 § 1 k.p.c. przez pominięcie, że powód odpowiadał subsydiarnie za zobowiązanie stwierdzone wydanym przeciwko niemu tytułem egzekucyjnym, a to wykluczało możliwość zaopatrzenia tego tytułu klauzulą wykonalności przed wykazaniem przez wierzyciela bezskuteczności egzekucji przeciwko wspólnikom spółki jawnej, odpowiadającym w pierwszej kolejności wobec wierzyciela. Na podstawie tak uzyskanego tytułu wykonawczego komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. wyegzekwował od powoda łącznie 390.094,44 zł, z czego tytułem kosztów procesu i egzekucji kwotę 71.080,43 zł. Powód odzyskał od wspólników spółki jawnej kwotę 239.065,25 zł, natomiast nie odzyskał kwoty 71.080,43 zł ściąganych tytułem kosztów procesu i kosztów egzekucji, gdyż nie stanowiły one długu spółki, za który wspólnicy odpowiadają zgodnie z art. 518 § 1 pkt 1 k.c. oraz art. 22 § 2 i art. 31 § 1 i 2 k.s.h.

Pozwany Skarb Państwa - Prezes Sądu Apelacyjnego zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 3 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w G. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 71.080,43 zł z odsetkami ustawowymi od 2 lutego 2013 r. oraz koszty postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że 6 grudnia 2001 r. W. B., G. B., G. W. oraz E. W. zawarli umowę o przekształceniu dotychczas istniejącej spółki cywilnej w spółkę jawną Przedsiębiorstwo Produkcyjno- Handlowo-Usługowe P. – P. Spółka jawna W. B. i spółka w P. Powód

w imieniu tej spółki jawnej 16 sierpnia 2002 r. podpisał umowę, na podstawie której pożyczkodawcy E. i H. W. udzielili spółce pożyczki w kwocie 180.000 zł, na okres do 15 sierpnia 2003 r. Spółka nie oddała pożyczonej kwoty, w związku z czym 25 maja 2004 r. E. W., H. W., G. W., M. B. jako przejmujący oraz W. B. i G. B. jako zbywcy, zawarli ugodę, na podstawie której przejmujący nabyli odpłatnie od zbywców ich udziały w spółkach Przedsiębiorstwo Produkcyjno- Usługowo-Handlowe P. – P. Spółka jawna W. B. i spółka w P. oraz Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe P. – P. Spółka z o.o. w P. Zbywcy byli w tych spółkach udziałowcami łącznie w połowie w każdej. H. W. zobowiązał się poręczyć za zobowiązania pozostałych przejmujących z tytułu nabycia udziałów.

Wyrokiem z 19 października 2007 r., I C .../06, Sąd Okręgowy w G. zasądził od W. B. na rzecz E. W. i H. W. kwotę 180.558 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 180.000 zł od 16 sierpnia 2003 r., od kwoty 558 zł od 4 sierpnia 2006 r. oraz kwotę 9.850 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Podstawą tego rozstrzygnięcia było ustalenie, że pożyczkobiorcą pożyczki udzielonej przez H. W. oraz E. W. była spółka jawna, a nie W. B. jako jej wspólnik. Jego odpowiedzialność za spłatę zobowiązania wynika zatem z art. 22 § 2 w zw. z art. 31 § 1 i 2 k.s.h. Subsydiarność tej odpowiedzialności nie stoi na przeszkodzie wytoczeniu powództwa i uzyskaniu tytułu egzekucyjnego przeciwko wspólnikowi przed stwierdzeniem bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. Jednakże przed nadaniem temu tytułowi klauzuli wykonalności przeciwko wspólnikowi wierzyciel, zgodnie z art. 786 k.p.c., obowiązany będzie wykazać bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce. Sąd oddalił powództwo jedynie w zakresie przedawnionego roszczenia o część odsetek.

W. B. wniósł apelację od wyroku z 19 października 2007 r., a Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę po raz pierwszy, wyrokiem z 27 czerwca 2008 r. zmienił zaskarżony nią wyrok i oddalił powództwo. Na skutek skargi kasacyjnej E. W. i H. W., Sąd Najwyższy wyrokiem z 23 kwietnia 2009 r. uchylił wyrok i 2 k.s.h., to zaś oznacza, iż wierzyciel spółki może dochodzić swej wierzytelności w całości od każdego z dłużników solidarnych określonych w art. 22 § 2 k.s.h., a więc także tylko od jednego z nich. Powództwo takie może być wniesione zanim

egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna (art. 312 k.s.h.). Subsydiarna odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki według art. 31 § 1 k.s.h. aktualizuje się bowiem dopiero na etapie nadawania klauzuli wykonalności wyrokowi zasądzającemu należność od wspólnika spółki jawnej.

E. W. i H. W. 22 grudnia 2009 r. złożyli do Sądu Apelacyjnego wniosek o nadanie klauzuli wykonalności wyrokom Sądu Okręgowego w G. z 19 października 2007 r. oraz Sądu Apelacyjnego z 18 grudnia 2009 r. We wniosku nie uprawdopodobnili, że prowadzona była wcześniej egzekucja roszczenia przeciwko spółce jawnej i że okazała się ona bezskuteczna. Sąd Apelacyjny, nie badając powyższej kwestii i nie żądając uzupełnienia wniosku o odpowiednie informacje, 4 lutego 2010 r. nadał klauzulę wykonalności prawomocnym wyrokom Sądu Okręgowego w G. z 19 października 2007 r. oraz Sądu Apelacyjnego z 18 grudnia 2009 r. Po uzyskaniu tytułu wykonawczego H. W. i E. W. nie występowali przeciwko Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Handlowo-Usługowemu P. – P. spółce jawnej W. B. i spółka w P. z powództwem o zapłatę z tytułu pożyczki w kwocie 180.000 zł i nie egzekwowali tego roszczenia od spółki. Na ich wniosek, na podstawie tytułu wykonawczego wydanego w sprawie I C .../06, na początku marca 2010 r. komornik sądowy wszczął egzekucję z majątku W. B. Doprowadziła ona do wyegzekwowania od powoda kwoty 239.065,25 zł oraz łącznie tytułem kosztów procesu i egzekucji kwoty 71.080,43 zł.

Powód 18 marca 2010 r. wystąpił przeciwko H.W. i E. W. o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, na podstawie którego prowadzone było skierowane przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne. Powód zaprzeczył zdarzeniom, na których oparto nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu i podniósł, że egzekucja przeciwko niemu powinna być poprzedzona egzekucją przeciwko spółce. Wyrokiem z 4 sierpnia 2011 r., I C .../10, Sąd Okręgowy w G. oddalił powództwo wobec ustalenia, że kwota objęta tytułem wykonawczym, została w całości wyegzekwowana od powoda.

Powód wystąpił następnie z pozwem przeciwko wspólnikom spółki jawnej M. B., E. W. i G. W. o zapłatę kwoty 307.896,18 zł z odsetkami. Wyrokiem z 29 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy w G. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz

powoda kwotę 239.065,25 zł z odsetkami ustawowymi od 10 czerwca 2010 r., umorzył postępowanie co do kwoty 500 zł i w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Z ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy wywiódł, że skoro pożyczkobiorcą na podstawie umowy z 16 sierpnia 2002 r. była spółka jawna, a nie jej wspólnik W. B., to zgodnie z art. 22 § 2 w zw. z art. 31 § 1 i 2 k.s.h. jego odpowiedzialność wobec pożyczkodawców za spłatę pożyczki jest solidarna ze spółką, ale też subsydiarna. Wierzyciele mogli pozwać wspólnika o zwrot pożyczki, ale egzekwować tę należność powinni dopiero po wykazaniu, że egzekucja przeciwko spółce jest bezskuteczna. Nie spełnili jednak obowiązku wykazania tej okoliczności i w ogóle nie zwracali się do spółki o zwrot swojej należności. Pomijając ten etap i egzekwując zwrot pożyczki od W. B., naruszyli wynikającą z art. 31 k.s.h. zasadę subsydiarnej odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki. Sąd uznał, że brak jest podstaw, by zastosować do pozwanych wprost zasady dotyczące roszczeń regresowych między dłużnikami solidarnymi, w tym art. 376 k.c., gdyż reguły te mogłyby mieć zastosowanie dopiero wtedy, gdyby od powoda wyegzekwowano dług zgodnie z zasadą subsydiarności. Wtedy zaczyna bowiem działać solidarna odpowiedzialność dłużnika za zobowiązania spółki. W zaistniałych okolicznościach Sąd potraktował powoda, który dług faktycznie spłacił, jako osobę wstępującą w prawa wierzyciela spółki stosowanie do art. 518 § 1 pkt 1 k.c. W konsekwencji uznał, że powód nabył tę spłaconą wierzytelność i na tej podstawie mógł jej dochodzić na takich samych zasadach, i od tych samych podmiotów, od których mogli ją wcześniej egzekwować dotychczasowi wierzyciele E. W. i H. W. W świetle art. 22 § 2 w zw. z art. 31 § 1 i 2 k.s.h. mógł on zatem pozwać zarówno spółkę jawną, której została udzielona pożyczka, jak również jej wspólników. Sąd zastrzegł, że zasądzenie od pozwanych należności z tytułu pożyczki nie uprawnia powoda do egzekucji orzeczenia, zanim nie wykaże on bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. Uwzględniając powództwo co do zasady, Sąd uznał, że żądanie powoda wykracza poza wierzytelność nabytą na podstawie art. 518 § 1 k.c., gdyż na podstawie tego przepisu osoba spłacająca czyjś dług nabywa spłaconą wierzytelność do wysokości dokonanej zapłaty, a zatem może egzekwować od dłużnika tylko to, co był on winien dotychczasowemu wierzycielowi, a zatem kwotę zadłużenia z tytułu pożyczki

z odsetkami za opóźnienie. Pozostałe należności wyegzekwowane od W. B. w toku postępowania egzekucyjnego, obejmujące koszty procesu i koszty egzekucji wraz z kosztami zastępstwa, nie stanowiły zobowiązania spółki, lecz były osobistym zobowiązaniem powoda jako pozwanego w sprawie I C .../06. Sąd uwzględnił zatem żądanie powoda jedynie co do kwoty 239.065,25 zł, wyegzekwowanej na poczet należności głównej i odsetek.

W postępowaniach klauzulowych wszczętych przez powoda w celu uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko wspólnikom spółki jawnej, od których zasądzona została na jego rzecz kwota 239.065,25 zł z odsetkami, powód został wezwany o wykazanie, że egzekucją tego zobowiązania z majątku spółki okazała się bezskuteczna (art. 31 § 1 k.s.h.).

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym 16 maja 2013 r., XV Nc .../13, Sąd Okręgowy w G. nakazał Przedsiębiorstwu Produkcyjno-Usługowo-Handlowemu P. – P. spółce jawnej E. W. i spółka w P., aby zapłacił W. B. kwotę 239.065,25 zł z odsetkami ustawowymi od 10 czerwca 2010 r. oraz kwotę 10.189 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu.

Powód wezwał pozwanego w niniejszej sprawie o zapłatę kwoty 71.080,43 zł tytułem odszkodowania, ale to wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

Sąd Okręgowy stwierdził, że wprowadzie w dacie wydania orzeczenia, którego legalność powód kwestionuje brzmienie art. 417¹ § 2 k.c. różniło się od aktualnie obowiązującego, ale zgodnie z art. 4 ustawy z 22 lipca 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 155, poz. 1037), do orzeczeń, które uprawomocniły się począwszy od 17 października 1997 r. zastosowanie ma przepis art. 417¹ § 2 k.c. w brzmieniu nadanym tą ustawą.

Art. 417¹ § 2 k.c. ustanawia wymóg, by orzeczenia, z których strona wywodzi roszczenie, były prawomocne, a decyzje ostateczne, a to oznacza, że podmiot zainteresowany uzyskaniem odszkodowania musi wyczerpać tok instancji, zanim przystąpi do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Postanowienie, z którym

powód wiąże odpowiedzialność pozwanego było niezaskarżalne w toku instancji. Sąd rozpoznający roszczenie odszkodowawcze wywodzone z art. 417¹ § 2 k.c. może samodzielnie ustalić, że orzeczenie, którego wydanie miało stanowić źródło szkody jest niezgodne z prawem tylko wtedy, gdy strona nie może uzyskać stwierdzającego tę okoliczność prejudykatu w postępowaniu o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności należy do rozstrzygnięć, od których nie przysługuje skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, a zatem jego zgodność z prawem musi być oceniona samodzielnie przez sąd prowadzący postępowanie odszkodowawcze (art. 424^{1b} k.p.c.).

Sąd Okręgowy podzielił pogląd, że orzeczenie niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424 § 2 k.p.c. w związku z art. 417 § 2 k.c., to takie orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami. Niezgodność z prawem powodująca odpowiedzialność odszkodowawczą musi mieć charakter oczywisty, kwalifikowany i elementarny, ze względu na to, że naruszony przepis był na tyle jasny, iż nie poddawał się różnej wykładni. W przypadku wykonywania władzy dyskrecjonalnej niezbędny jest bowiem pewien margines błędu, którego popełnienie nie może rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej państwa.

Sąd Okręgowy uznał, że zachodzą podstawy do stwierdzenia, iż postanowienie z 4 lutego 2010 r., jako źródło wyrządzonej powodowi szkody, zostało wydane z takim naruszeniem przepisów prawa, które miało charakter rażącej obrazy prawa, niebudzącej żadnych wątpliwości. Postanowienie to wydane zostało z oczywistym naruszeniem art. 31 § 1 k.s.h. w zw. z art. 786 k.p.c. W uzasadnieniu wyroku stanowiącego tytuł egzekucyjny wydany przeciwko powodowi Sąd wyraźnie zaznaczył, że powód odpowiada subsydiarnie wobec wierzycieli wspólników i spółki jawnej, a to oznacza, że dopiero w postępowaniu klauzulowym, zgodnie z art. 786 k.p.c., należy zbadać, czy wierzyciele prowadzili egzekucję przeciwko samej spółce i czy okazała się ona bezskuteczna. Okoliczności powyższe nie zostały jednak zbadane w postępowaniu klauzulowym prowadzonym przeciwko powodowi i wierzyciele spółki jawnej, z naruszeniem

zasady subsydiarnej odpowiedzialności, uzyskali przeciwko powodowi tytuł wykonawczy pozwalający im zaspokoić wierzytelność z jego majątku. Szkoda, jakiej doznał powód w wyniku wydania orzeczenia niezgodnego z prawem odpowiada sumie wyegzekwowanych od niego kosztów postępowania sądowego i egzekucyjnego, w tym wynagrodzenia pełnomocnika wierzycieli - łącznie 71.080,43 zł, i taką też kwotę Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda na podstawie art. 417¹ § 2 k.c. w zw. z art. 424^{1b} k.p.c., a o odsetkach od niej orzekł na podstawie art. 481 k.c., przy uwzględnieniu tego, że powód w wezwaniu do zapłaty określił pozwanemu termin do uregulowania należności do 1 lutego 2013 r.

Wyrokiem z 28 stycznia 2015 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 3 czerwca 2014 r. w ten sposób, że powództwo oddalił.

Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, ale nie podzielił oceny prawnej tego Sądu, że postanowienie z 4 lutego 2010 r. w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu zostało wydane z naruszeniem prawa rodzącym odpowiedzialność odszkodowawczą. Sąd Apelacyjny stwierdził, że odrębność regulacji odpowiedzialności odszkodowawczej przewidzianej w art. 471¹ § 2 k.c., w porównaniu z art. 417 k.c., polega na wyraźnym określeniu, na czym polega niezgodność z prawem czynności konwencjonalnych sądu, jakimi jest wydawanie orzeczeń oraz w jaki sposób ma nastąpić stwierdzenie tej niezgodności. Pojęcie orzeczenia „niezgodnego z prawem”, o jakim mowa w art. 417¹ § 2 k.c. interpretowane w powiązaniu z art. 424¹ § 1 k.p.c., nie obejmuje każdego orzeczenia obiektywnie sprzecznego z prawem, lecz tylko takie, którego niezgodność z prawem jest oczywista, rażąca i przybiera postać kwalifikowaną. Orzeczeniem niezgodnym z prawem jest orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Taka wykładnia „bezprawia judykacyjnego” została uznana za zgodną z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 27 września 2012 r., SK 4/11 (OTK-A 2012, nr 8, poz. 97). Badanie zasadności roszczenia odszkodowawczego dotyczącego wydania niezgodnego z prawem orzeczenia

polega na ocenie, czy sąd dopuścił się wadliwej wykładni bądź błędnego zastosowania przepisów w stopniu kwalifikowanym w wyżej przedstawionym znaczeniu. Tego rodzaju sytuacja nie zachodzi wówczas, gdy sąd wybiera jeden z możliwych wariantów interpretacji przepisów, które stosuje w sprawie.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wykładnia art. 31 § 2 k.s.h. oraz art. 22 § 2 k.s.h. przy uwzględnieniu również art. 778¹, 319 i 786 k.p.c. wywołuje rozbieżności. Można wyodrębnić co najmniej trzy grupy poglądów prezentowanych w orzecznictwie sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz w doktrynie w odniesieniu do kwestii odpowiedzialności wspólników spółki jawnej za zobowiązania spółki oraz istnienia obowiązku badania przez sąd, przed którym toczy się postępowanie o zasądzenie, na którym badanie tej okoliczności powinno nastąpić.

Według jednego poglądu, mimo subsydiarnego charakteru odpowiedzialności wspólników spółek osobowych, art. 31 § 2 k.s.h. nie jest przeszkodą do wniesienia powództwa przeciwko wspólnikowi, zanim egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna. Możliwe jest zatem wniesienie powództwa równocześnie przeciwko spółce i wspólnikowi, a w przypadku jego uwzględnienia subsydiarna odpowiedzialność wspólników uwzględniana jest na etapie postępowania klauzulowego w ten sposób, że sąd nie powinien nadawać przeciwko nim klauzuli wykonalności, dopóki egzekucja przeciwko spółce nie okaże się bezskuteczna.

Druga grupa poglądów traktuje bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce jako przesłankę materialną badaną w procesie przeciwko wspólnikom spółki jawnej.

Trzecia grupa poglądów opowiada się za koniecznością zaznaczenia w tytule egzekucyjnym ograniczenia odpowiedzialności za zasądzone świadczenie, które ma źródło w art. 31 § 1 k.s.h. W uchwale z 28 lutego 2013 r., III CZP 108/12, (OSNC 2013, nr 9, poz. 107), Sąd Najwyższy wskazał, że wierzyciel spółki jawnej nie może wprawdzie wszcząć egzekucji z majątku wspólnika tej spółki do chwili stwierdzenia bezskuteczności egzekucji jego wierzytelności z majątku samej spółki, ale z solidarnego charakteru odpowiedzialności wspólnika spółki

jawnej za zobowiązania spółki wynika uprawnienie do pozwania go w każdym czasie o świadczenie mające źródło w tym zobowiązaniu, gdyż subsydiarność odpowiedzialności nie stoi na przeszkodzie samemu dochodzeniu roszczenia przeciwko wspólnikowi spółki. Zaakceptowanie tego poglądu wymaga w konsekwencji przyjęcia, że tytuł egzekucyjny powstały w sprawie z powództwa wierzyciela spółki przeciwko jej wspólnikowi o zasądzenie świadczenia wynikającego z zobowiązania spółki nie może być zaopatrzony w klauzulę wykonalności przeciwko pozwanemu wspólnikowi dopóty, dopóki egzekucja zobowiązania przeciwko samej spółce może być skuteczna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie można uznać arbitralnie, że któryś z zaprezentowanych poglądów, jako jedyny, zasługuje na uwzględnienie, bądź jest na tyle odosobniony, że nie można go z gruntu zaaprobować. Wszystkie z przywołanych poglądów mogą zasługiwać na aprobatę. Oznacza to, że w zależności od tego, jaki pogląd w zakresie egzekucji należności od wspólników spółki jawnej wyraża sąd orzekający w postępowaniu klauzulowym, w taki sposób ów wniosek zostanie rozpoznany. Sąd Apelacyjny wydając postanowienie z 4 lutego 2010 r. w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności przeprowadził jedną z możliwych i dopuszczalnych wykładni art. 31 k.s.h. i przepisów kodeksu postępowania cywilnego w zakresie nadania klauzuli wykonalności. Jego stanowisko nie może być uznane za sprzeczne z jednoznacznym, przeciwnym zapatrywaniem doktryny i judykatury. Nie można zatem uznać, że postanowienie Sądu Apelacyjnego z 4 lutego 2010 r. jest niewątpliwie sprzeczne z niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej.

Sąd Apelacyjny dodał, że równie często prezentowane jest stanowisko, iż w chwili nadawania przez sąd klauzuli wykonalności, nie jest już możliwe ingerowanie w treść tytułu egzekucyjnego i jeżeli zastrzeżenie co do ograniczenia egzekucji nie zostało zawarte w treści tytułu egzekucyjnego, na etapie postępowania klauzulowego nie jest już dopuszczalne z uwagi na charakter postępowania klauzulowego i właściwy mu zakres rozpoznania sprawy.

Sąd Apelacyjny uznał powództwo za częściowo niezasadne także z tego powodu, że nie stanowi szkody powoda powiązanej przyczynowo z wydaniem postanowienia klauzulowego konieczność poniesienia przez niego kosztów postępowania rozpoznawczego przeprowadzonego przeciwko niemu. Z solidarnego charakteru odpowiedzialności powoda jako współnika spółki jawnej za zobowiązania spółki wynika uprawnienie do pozwania go w każdym czasie o świadczenie mające źródło w zobowiązaniu, za które odpowiada. Subsidiarność odpowiedzialności nie stoi bowiem na przeszkodzie samemu dochodzeniu roszczenia przeciwko współnikowi. Z uwagi na to, że koszty procesu w sprawie przeciwko współnikowi nie są zobowiązaniem spółki, stanowiąc dług osobisty współnika, to wierzyciel może je egzekwować od współnika bez konieczności uprzedniej egzekucji przeciwko spółce. Powyższe odnosi się też do części kosztów postępowania egzekucyjnego w wysokości odpowiadającej kosztom wyegzekwowania kosztów procesu w sprawie I C .../06.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 28 stycznia 2015 r. powód zarzucił, że orzeczenie to zapadło z naruszeniem prawa procesowego, tj.: - art. 365 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wydając postanowienie z 4 lutego 2010 r. w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności sąd nie był związany wykładnią przepisu art. 31 § 1 k.s.h. w zw. z art. 786 k.p.c. dokonaną w sprawie, w której powstał tytuł egzekucyjny, a co za tym idzie, był władny sam dokonać wykładni tych przepisów i odmiennie ocenić moment, w którym wierzyciele powinni wykazać uprzednią bezskuteczność egzekucji z majątku spółki jawnej; - art. 386 § 1 k.p.c. przez jego zastosowanie i uwzględnienie w całości apelacji pozwanego, - art. 385 k.p.c. przez jego niezastosowanie. Powód zarzucił nadto, że zaskarżony wyrok zapadł z naruszeniem prawa materialnego, a mianowicie art. 417¹ § 2 k.c. w zw. z art. 424^{1b} k.p.c. przez przyjęcie, że postanowienie sądu z 4 lutego 2010 r. nie jest niezgodne z prawem.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym konieczne jest, by powód wskazał na szkodę, którą poniósł oraz pozostające z nią w adekwatnym związku przyczynowym zdarzenie będące jej źródłem. Zdarzenie to musi być działaniem lub zaniechaniem pozwanego albo osób, za które pozwany odpowiada, dającym się zakwalifikować jako bezprawne, a czasami także - w zależności od podstawy odpowiedzialności - jako zawinione.

Powód zidentyfikował szkodę, której naprawienia dochodził w niniejszym procesie jako uszczerbek w majątku równy wyegzekwowanej od niego kwocie 71.080,43 zł, na którą składały się koszty prowadzonego przeciwko niemu postępowania rozpoznawczego w sprawie z powództwa wierzycieli spółki jawnej, której był współnikiem o wykonanie zaciągniętego przez spółkę zobowiązania w wysokości 20.650 zł oraz koszty egzekucji tego zobowiązania w kwocie 50.430 zł. Szkodę tę powód wiązał przyczynowo ze zdarzeniem, jakim było wydanie przez sąd apelacyjny postanowienia kończącego postępowanie klauzulowe, które nie uwzględniało tego, że odpowiedzialność powoda za zobowiązanie spółki jawnej ma charakter subsydiarny.

Podstawą przypisania powodowi odpowiedzialności za zobowiązania spółki są art. 22 § 2 i art. 31 k.s.h. Odpowiedzialność, którą statuują te przepisy ma charakter osobisty, nieograniczony, solidarny ze spółką i z pozostałymi współnikami. Dotyczy ona wprowadzie cudzego długu, ale skoro ustawa (art. 22 § 2 k.s.h.) czyni współnika odpowiedzialnym za taki dług spółki solidarnie ze spółką i pozostałymi współnikami, to współnik jest zarazem dłużnikiem wierzyciela spółki z tytułu długu, za który odpowiada. Z istoty solidarności wynika, że spółka jawna i jej wspólnicy są zobowiązani w ten sposób, iż wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich tych podmiotów łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregoś z dłużników zwalnia pozostałych. Sprawa o świadczenie, za które dłużnicy odpowiadają solidarnie, nie musi się zatem toczyć z udziałem ich wszystkich, a wyrok nie musi dotyczyć ich niepodzielnie. Solidarność bierna istnieje w interesie wierzyciela, nie może więc on być zmuszony do prowadzenia sprawy przeciwko wszystkim dłużnikom, jeżeli jest

to sprzeczne z jego interesem. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 366 k.p.c., wyrok zasądający świadczenie tylko od niektórych dłużników solidarnych jest skuteczny wyłącznie między stronami i nie wywołuje żadnych skutków prawnych w sferze prawnej pozostałych dłużników, którzy nie wystąpili w sprawie jako pozwani. Powyższe oznacza, że nie ma przeszkód ku temu, by wierzyciel spółki cywilnej dochodził w procesie przeciwko współnikowi wierzytelności, której dłużnikiem jest spółka, a solidarnie z nią - wspólnicy. Koszty takiego postępowania, o ile zostaną zasądzone na rzecz wierzyciela przy uwzględnieniu zasad określonych w art. 98-102 k.p.c., obciążają pozwanego współnika spółki jawnej i mogą być też egzekwowane przeciwko niemu. W pewnych warunkach, objaśnionych w uchwale Sądu Najwyższego z 28 lutego 2013 r., III CZP 108/12, koszty postępowania toczącego się między wierzycielem spółki jawnej a jej współnikiem mogą podlegać rozliczeniu z pozostałymi współnikami i spółką, o ile zostaną ściągnięte od tego współnika, od którego wierzyciel dochodził świadczenia.

W tej sytuacji nie sposób zakwestionować zaopatrzenia klauzulą wykonalności wyroku zapadłego w sprawie z powództwa wierzyciela spółki jawnej przeciwko powodowi w niniejszej sprawie jako współnikowi tej spółki, w części co do rozstrzygnięcia zasądzającego koszty postępowania. W tej części postanowienie klauzulowe niewątpliwie nie pozostaje w sprzeczności z art. 31 § 1 k.s.h. w zw. z art. 786 k.p.c., których naruszenie w postępowaniu klauzulowym powód zarzuca w skardze kasacyjnej.

Większe problemy, gdy chodzi o ocenę legalności sprawa postanowienie sądu apelacyjnego o nadaniu klauzuli wykonalności wyrokowi zasądzającemu od powoda jako współnika spółki jawnej świadczenie, za którego spełnienie odpowiadał on solidarnie ze spółką i wspólnikami. W art. 31 k.s.h., stanowiącym *lex specialis* w stosunku do art. 33¹ § 2 k.o., ustawodawca nadał bowiem subsydiarny charakter solidarnej odpowiedzialności wspólników spółki jawnej za jej zobowiązania wobec wierzycieli spółki. Oznacza to, że ich odpowiedzialność powstaje już z chwilą powstania zobowiązania, ale wierzyciel spółki może prowadzić egzekucję z majątku osobistego współnika dopiero wtedy, gdy egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna. Subsydiarność rzutuje zatem nie na

istnienie obowiązku spełnienia świadczenia przez współników, lecz na kolejność, w jakiej wierzyciel powinien się zaspokoić z poszczególnych mas majątkowych.

W motywach uchwały z 28 lutego 2013 r. III CZP 108/12, Sąd Najwyższy stwierdził, że powyższa cecha odpowiedzialności współnika spółki cywilnej za zobowiązanie spółki wymaga w konsekwencji przyjęcia, że tytuł egzekucyjny powstały w sprawie z powództwa wierzyciela spółki przeciwko jej współnikowi o zasądzenie świadczenia wynikającego z zobowiązania spółki nie może być zaopatrzony w klauzulę wykonalności przeciwko pozwanemu współnikowi spółki dopóty, dopóki egzekucja zobowiązania przeciwko samej spółce może być skuteczna. Prowadzenie postępowania rozpoznawczego o zasądzenie świadczenia przeciwko współnikowi spółki jawnej zanim jeszcze wierzyciel uzyska tytuł wykonawczy przeciwko spółce i podejmie próbę zaspokojenia wierzytelności z jej majątku wymaga, by ten szczególny rodzaj ograniczenia odpowiedzialności za zasądzone świadczenie, który ma źródło w art. 31 § 1 k.s.h., został zastrzeżony na rzecz pozwanego współnika już w samym tytule egzekucyjnym. O konieczności zabiegania przez współnika spółki jawnej, od którego jej wierzyciel dochodził wykonania zobowiązania zanim jeszcze podjął próbę uzyskania należnego mu świadczenia od samej spółki, o zastrzeżenie w tytule egzekucyjnym, że zasądzone od niego świadczenie może być egzekwowane dopiero po wykazaniu bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce, decyduje specyfika postępowania klauzulowego. Sąd Apelacyjny prawidłowo stwierdził, że jest to postępowanie o ograniczonym zakresie kognicji, gdyż jego celem jest zbadanie, czy dokument, na który powołuje się inicjujący je wierzyciel ma cechy tytułu egzekucyjnego w rozumieniu art. 777 § 1 k.p.c., a zatem czy ma formę ustaloną w powołanym przepisie i czy stwierdza obowiązek zachowania się w oznaczony sposób konkretnej osoby jako dłużnika względem innej, jako wierzyciela, nadający się do przymusowego wykonania środkami określonymi w przepisach o cywilnym postępowaniu egzekucyjnym. Tylko wyjątkowo, gdy zezwala na to ustawa (art. 778¹, 786 § 1, art. 787, 787¹, 788 k.p.c.), sąd w postępowaniu klauzulowym zajmuje się badaniem okoliczności o charakterze materialnoprawnym, doniosłych dla ostatecznego wyznaczenia podmiotowych i przedmiotowych granic egzekucji, do przeprowadzenia której tytuł wykonawczy ma być podstawą. W postępowaniu

klauzulowym dotyczącym tytułu egzekucyjnego w postaci wyroku zapadłego w postępowaniu cywilnym sąd nie może obejmować badaniem tych okoliczności, które były już przedmiotem oceny w postępowaniu rozpoznawczym, gdyż stanowiły w tym postępowaniu przesłanki rozstrzygnięcia. Jeśli rozstrzygnięcie to opisuje treść obowiązku (zachowania), jaki ma spełnić pozwany - dłużnik wobec powoda - wierzyciela, to sąd prowadzący postępowanie klauzulowe ogranicza się do oceny, czy obowiązek ten z uwagi na jego treść i stopień szczegółowości określenia w wyroku nadaje się do przymusowego wykonania środkami przewidzianymi w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym. Sąd ten nie jest uprawniony do dociekania, z jakiego stosunku prawnego obowiązek ten wynika, czy rzeczywiście istnieje oraz czy, i pod jakimi warunkami może być egzekwowany, chyba że w samym tytule egzekucyjnym znajdzie się zastrzeżenie terminu, z upływem którego obowiązek stanie się wymagalny lub zdarzeń, od zaistnienia których zależy jego egzekwowalność (art. 786 § 1 k.p.c.). Jeśli w tytule egzekucyjnym tego rodzaju zastrzeżeń brak, to nie jest dopuszczalne ich wprowadzenie do niego w postanowieniu wydanym w postępowaniu klauzulowym. Wiązałoby się to bowiem z koniecznością ponownej merytorycznej oceny sprawy, a mianowicie charakteru i przesłanek odpowiedzialności pozwanego za zobowiązanie stwierdzone już w tytule egzekucyjnym. Na przeszkodzie tego rodzaju ocenom stoją przepisy o powadze rzeczy osądzonej.

Powód argumentuje, że informację o tym, z jakiego stosunku prawnego wynika jego obowiązek stwierdzony tytułem egzekucyjnym zaopatrzonym klauzulą wykonalności postanowieniem z 4 lutego 2010 r. oraz o tym, że jego odpowiedzialność za zobowiązanie stwierdzone tym tytułem egzekucyjnym jest subsydiarna, sąd prowadzący postępowanie klauzulowe mógł z łatwością znaleźć w uzasadnieniu orzeczenia, które stanowiło przedłożony przez wierzyciela tytuł wykonawczy. Trzeba jednak podkreślić, że uzasadnienie nie jest integralną częścią orzeczenia wydawanego w postępowaniu cywilnym, ustawa nie wymaga jego obligatoryjnego sporządzenia i posługiwania się nim jednocześnie z samym orzeczeniem. Badaniem sądu w postępowaniu klauzulowym nie jest objęte uzasadnienie orzeczenia mającego stanowić tytuł egzekucyjny, lecz samo to orzeczenie, a ewentualne sprzeczności między orzeczeniem a jego uzasadnieniem

rozstrzygane muszą być na korzyść orzeczenia, bo jego treść, a nie treść uzasadnienia, decyduje o dopuszczalności uznania go za tytuł egzekucyjny i zaopatrzenia klauzulą wykonalności. Jeśli w orzeczeniu nie ma informacji o ewentualnych ograniczeniach egzekucji dopuszczalnej na jego podstawie czy o zdarzeniach, od wystąpienia których zależy egzekwowalność obowiązku stwierdzonego orzeczeniem, to sąd prowadzący postępowanie klauzulowe nie może poszukiwać informacji o nich w uzasadnieniu orzeczenia i tak uzyskanych informacji wprowadzać do postanowienia klauzulowego.

Skoro w wyroku zasądającym od powoda na rzecz wierzycieli spółki jawnej, której powód był współnikiem nie ma mowy o ograniczeniach jego odpowiedzialności i zdarzeniach, od zaistnienia których ta odpowiedzialność zależy, to sąd w postępowaniu klauzulowym nie miał podstaw do ich poszukiwania w treści stosunku prawnego, na tle którego zapadł wyrok mający stanowić tytuł egzekucyjny. Nie można zatem zarzucić Sądowi Apelacyjnemu, który przeprowadził to postępowanie klauzulowe, że wydane przezeń rozstrzygnięcie było sprzeczne z prawem.

W wyroku z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14 (nie publ.), Sąd Najwyższy po przeanalizowaniu dorobku orzecznictwa i piśmiennictwa odnoszącego się do wykładni art. 365 § 1 k.p.c., wyjaśnił, że uregulowana w tym przepisie moc wiążąca prawomocnego wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia a nie jego przesłanki. Postanowienie klauzulowe z 4 lutego 2010 r. o nadaniu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności odnosi się do wyroku będącego tytułem egzekucyjnym wydanym przeciwko powodowi i do stwierdzonego tym wyrokiem obowiązku spełnienia świadczenia bez żadnych dalszych zastrzeżeń i ograniczeń. Sąd prowadzący postępowanie klauzulowe nie mógł kierować się przy rozpoznawaniu wniosku wierzycieli o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności zastrzeżeniami i ograniczeniami co do egzekwowalności zasądzonego od powoda świadczenia, wyrażonymi wyłączenie w uzasadnieniu wydanego przeciwko niemu wyroku, zamiast w jego sentencji.

Tak szeroki zakres badania sprawy pozostawałby w sprzeczności z celem i przedmiotem postępowania klauzulowego.

Nie sposób też uznać, żeby wykładania ustalonych w art. 417¹ § 2 k.c. w zw. z art. 424^{1b} k.p.c. przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę spowodowaną wydaniem niezgodnego z prawem orzeczenia została przez Sąd Apelacyjny przeprowadzona wadliwie. Sąd ten przytoczył zaaprobowaną także przez Trybunał Konstytucyjny koncepcję bezprawności orzeczenia, która może usprawiedliwiać dochodzenie odpowiedzialności odszkodowawczej w związku z jego wydaniem i w nawiązaniu do tej koncepcji rozważył okoliczności wydania postanowienia kwestionowanego przez powoda. To, że powód nie akceptuje wyników powyższej oceny nie przesądza o jej wadliwości.

Skoro nieuzasadnione okazały się zrzuty naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa materialnego i procesowego, które zadecydowały o wyniku postępowania apelacyjnego w niniejszej sprawie, to nie sposób też Sądowi prowadzącemu to postępowanie zarzucać, że wydał orzeczenie z naruszeniem art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 108 § 1 i art. 102 k.p.c. w zw. z 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy miał przy tym na uwadze charakter roszczenia dochodzonego przez powoda, okoliczności niniejszej sprawy oraz wątpliwości, jakie powstawały w związku z wykładnią przepisów, których stosowanie - zdaniem powoda - doprowadziło do wyrządzenia mu szkody.

jw

eb